

piątek, 04.08.2023

Znali, lecz nie przyjęli [Mt 13, 54-58]

Jezus, przyszedłszy do swego miasta rodzinnego, nauczał ich w synagodze, tak że byli zdumieni i pytali: «Skąd u Niego ta mądrość i cuda? Czy nie jest On synem ciepli? Czy Jego Matce nie jest na imię Mariam, a Jego braciom Jakub, Józef, Szymon i Juda? Także Jego siostry czy nie są wszystkie u nas? Skądże więc u Niego to wszystko?» I powoływali o Nim. A Jezus rzekł do nich: «Tylko w swojej ojczyźnie i w swoim domu może być prorok lekceważony». I niewiele zdziałał tam cudów z powodu ich niedowiarstwa.

>P<

Nie jest łatwo "przebić się" z wartościami, wiarą, treściami religijnymi w środowiskach, których jest się rozpoznawalnym lub znanym. Bliskość, zażyłość z kimś może utrudniać przekazywanie tych treści. Często słyszymy pytanie: "A kim ty jesteś, żeby mnie/nas pouczać?". Podobne sytuacje spotykały Jezusa. Słyszymy w Ewangelii, że przychodzi do swojego rodzinnego miasteczka - Nazaretu. Jest tam rozpoznawany. Ludzie mają pojęcie i rozeznanie kim On jest. Podają konkretne argumenty i dowody z Jego życia. Znają Jego krewnych i przyjaciół. Sytuacje te, blokują jednak ludzi na przyjęcie prawdy, którą Zbawiciel chce głosić. Jak widzimy, była to też blokada dla cudów, które chciał tam dokonać. Mieszkańcy Nazaretu znali Jezusa od najmłodszych lat. Jak widzimy sytuacja ta, wcale nie ułatwia przyjęcia Boga. Można znać, być blisko, a nie uwierzyć, nie zacieśniać więzów. Syn Boży chciał wejść w ich codzienność i zwyczajność życia. Nie został jednak przyjęty. Jezusowi nie chodziło o sławę, o to, by był rozpoznawalnym. Jemu chodziło o ludzi i ich zbawienie. Tam jednak, nie został przyjęty. Nie mógł też, z powodu braku wiary u mieszkańców Nazaretu, zdziałać tam wielu cudów. Dziś Jezus chce wchodzić w moją codzienność. Pragnie towarzyszyć mi nawet przy najmniejszych czynnościach tego dnia. Pragnie, bym Go rozpoznał i przyjął. Czy pozwolę Mu na to? Mistrz z Nazaretu nie chce mojej obojętności i rutyny, tego bym się do Niego przyzwyczajał. On chce z każdego dnia, uczynić moment niesamowitego spotkania Przyjaciela z przyjacielem. Przyjdź Panie Jezu!

fot. pixabay

Jeśli podoba Ci się to, co tutaj znajdujesz możesz zaprosić twórcę na wirtualną kawę :) Wystarczy kliknąć w link: buycoffee.to/mocwslabosci